

Sygn. akt II Ka 356/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2018r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie :

Przewodniczący : SSO Marek Ziółkowski – spr.

Sędziowie: SSO Agata Wilczewska

SSO Robert Rafał Kwieciński

Protokolant : st. sekr. sąd. Irena Bąk

przy udziale Andrzeja Biernaczyka Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wlkp.

po rozpoznaniu w dniu 2.03.2018r.

sprawy Ł. S.

oskarżonego o przestępstwa z art.56 ust.1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i inne

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie

z dnia 12.10.2017r. sygn. akt II K 433/13

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a/ eliminuje z opisu czynu przypisanego w punkcie 1 wyroku fragment, że oskarżony dopuścił się czynu w warunkach recydywy określonej w przepisie 64§1 k.k.;

b/ przyjmuje w opisie czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 1 wyroku, że oskarżony uczynił sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu;

c/ przyjmuje, że czyn przypisany oskarżonemu w punkcie 1 wyroku wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.;

d/ zmienia opis czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 4 wyroku w ten sposób, że uznaje oskarżonego Ł. S. za winnego tego, że 17 kwietnia 2012r. w K. działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uczestniczył w obrocie znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowych w postaci wysuszonej netto 3130,50 gramów ziela konopii innych niż włókniste, tj. marihuany, 3080,13 gramów amfetaminy, 35,23 gramów żywicy konopii, tj. haszyszu oraz 5,30 gramów kokainy w ten sposób, że przechowywał w/w środki w domu na terenie ogródków działkowych im. Z. U. na ul. (...) w K. w celu dalszej odsprzedaży, uczyniwszy sobie z tego stałe źródło dochodu, tj. popełnienia przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65§1 k.k.

e/ uchyla orzeczenie o karze łącznej zawarte w punkcie 8 wyroku;

f/ ustala, że czyny przypisane oskarżonemu w punkcie 1 zaskarżonego wyroku oraz w podpunkcie d niniejszego wyroku stanowią ciąg przestępstw z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65§1 kk oraz z art. 56 ust. 1 i 3 w/w ustawy w zw. z art. 65§1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 w/w ustawy w zw. z art. 91§1 k.k. w zw. z art. 64§2 k.k. i art. 65§1 k.k. wymierza mu karę 5 (pięć) lat pozbawienia wolności i grzywny w liczbie 500 (pięćset) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 (sto) złotych;

g/ zmienia orzeczenie zawarte w punkcie 5 w ten sposób, że jako jego podstawę prawną przyjmuje art. 70 ust. 1 w/w ustawy i przyjmuje, że przepadek dotyczy skazania za przestępstwo przypisane w podpunkcie d niniejszego wyroku;

h/ na podstawie art. 91§2 kk w zw. z art. 85§1 i 2 kk w zw. z art. 20§2 k.k.s. i art. 39§1 i 2 k.k.s oraz art. 86§2 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonego Ł. S. kary pozbawienia wolności i grzywny i wymierza mu kary łączne 5 (pięć) lat pozbawienia wolności oraz 500 (pięćset) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 (sto) złotych.

II. W pozostałej części utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

III. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych i wymierza mu opłatę w kwocie 10.400 (dziesięć tysięcy czterysta) złotych za obie instancje.

Robert Rafał Kwieciński Marek Ziółkowski Agata Wilczewska

Sygn. akt: II Ka 356/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 października 2017 r. Sąd Rejonowy w Koninie, sygn. akt II K 433/13, oskarżonego Ł. S. uznał za winnego tego, że w nieustalonych dniach w okresie od grudnia 2009 r. do końca stycznia 2012 r. w K. i okolicach, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uczestniczył w obrocie znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowych w postaci łącznie co najmniej 24,140 kilograma marihuany i łącznie co najmniej 3,610 kilograma amfetaminy w ten sposób, że:

- w nieustalonych dniach w okresie od grudnia 2009 r. do końca stycznia 2012 r. sprzedał A. K. łącznie co najmniej 22,140 kilograma marihuany w cenie od 16 do 17 zł za 1 gram oraz łącznie co najmniej 2,710 kilograma amfetaminy w cenie od 8 do 8,50 zł. za 1 gram, celem późniejszego wprowadzania jej do obrotu poprzez sprzedaż różnym nabywcom,
- w nieustalonych dniach w okresie 2-3 miesięcy w 2010 r. celem późniejszego wprowadzenia do obrotu poprzez sprzedaż różnym nabywcom, nabył od A. K. łącznie co najmniej 0,5 kilograma amfetaminy płacąc za nią marihuaną przy przyjęciu ceny 9 zł za 1 gram amfetaminy,
- w nieustalonych dniach w okresie od końca stycznia 2011 r. do końca stycznia 2012 r. sprzedał T. Ł. łącznie co najmniej 2 kilogramy marihuany w cenie po 16 zł. za 1 gram oraz łącznie co najmniej 400 gram amfetaminy w cenie od 8 do 8,50 zł za 1 gram celem późniejszego wprowadzenia jej do obrotu poprzez sprzedaż różnym nabywcom,

przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach recydywy określonej w przepisie art. 64 § 1 k.k., tj. popełnienia przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 w/w ustawy w zw. z art. 33 § 1 -3 k.k. i art. 116 k.k. skazał oskarżonego na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i na karę grzywny w ilości 200 stawek dziennych przy przyjęciu stawki dziennej w kwocie 100 zł.

Na podstawie art. 45 § 1 k.k. Sąd w związku ze skazaniem za w/w przestępstwo orzekł wobec oskarżonego przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z popełnienia przestępstwa w kwocie 363,520,00 zł.

Na podstawie art. 70 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii Sąd orzekł wobec oskarżonego, w związku ze skazaniem za w/w przestępstwo, przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci wagi elektronicznej z poz. 1 wykazu dowodów rzeczowych na k. 259 teczki osobowej nr 34.

Tym samym wyrokiem Sąd Rejonowy oskarżonego Ł. S. uznał za winnego tego, że w dniu 17 kwietnia 2012 r. w K. i B. wbrew przepisom ustawy posiadał znaczną ilość środków odurzających i substancji psychotropowych w postaci wysuszonej netto 3130,50 gram ziela konopi innych niż włókniste (marihuane); 3080,13 gram amfetaminy; 35,23 gram żywicy konopi (haszyszu) oraz 5,30 gram kokainy tj. popełnienia przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie art. 62 ust. 2 w/w ustawy skazał go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 70 ust. 2 w/w ustawy w związku ze skazaniem za przestępstwo z art. 62 ust. 2 tej ustawy Sąd orzekł wobec oskarżonego przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych z pkt 1-4 wykazu dowodów rzeczowych na k. 61 akt przechowywanych w KWP w P..

Tym samym wyrokiem Sąd Rejonowy oskarżonego Ł. S. uznał za winnego tego, że w dniu 17 kwietnia 2012 r. w Ż. przechowywał wyroby akcyzowe nieoznaczone znakami skarbowymi akcyzy w postaci 450 kg tytoniu stanowiącego przedmiot czynu zabronionego określonego w art. 63 § 3 k.k. powodując uszczuplenie należności publicznoprawnej z tytułu podatku akcyzowego i VAT w kwocie 376.879,00 zł tj. przestępstwa z art. 65 § 1 k.k.s. i za to na podstawie art. 65 § 1 k.k.s. i art. 23 § 1 i 3 k.k.s. skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności i na karę grzywny w ilości 200 stawek dziennych przy przyjęciu stawki dziennej w kwocie 100 zł.

Na podstawie art. 30 § 2 k.k.s. i art. 31 § 6 k.k.s. w związku ze skazaniem za przestępstwo z art. 65 § 1 k.k.s. Sąd orzekł wobec oskarżonego przepadek przez zniszczenie dowodu rzeczowego w postaci tytoniu wymienionego w wykazie dowodów rzeczowych pod poz. 2 na k. 259 teczki osobowej nr 34.

Na podstawie art. 85 k.k., art. 20 § 2 k.k.s., art. 39 § 1 i 2 k.k.s. Sąd orzeczony wobec oskarżonego Ł. S. kary pozbawienia wolności i kary grzywny połączył i wymierzył mu karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w ilości 350 stawek dziennych grzywny przyjmując stawkę dzienną w kwocie 100 zł

Nadto Sąd, na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 17 kwietnia 2012 r. godz. 10:30 do dnia 11 października 2013 r.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli obrońca oskarżonego oraz prokurator.

Obrońca Ł. S. zaskarżył w całości. Na podstawie art. 438 pkt. 2 i 3 k.p.k. orzeczeniu zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na dowolnym przyjęciu przez Sąd I instancji, że oskarżony Ł. S. w okresie od grudnia 2009 r. do końca stycznia 2012 r. sprzedał A. K. łącznie co najmniej 22,140 kilograma marihuany w cenie od 16 do 17 zł za gram oraz łącznie 2,710 kilograma amfetaminy w cenie od 8 do 8,50 zł za 1 gram, celem późniejszego wprowadzenia jej do obrotu poprzez sprzedaż różnym nabywcom, podczas gdy z materiału dowodowego nie wynika, aby Ł. S. w tym okresie sprzedawał w/w osobie taką ilość narkotyków o takiej wartości,
- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na dowolnym przyjęciu przez Sąd I instancji, że oskarżony Ł. S. w nieustalonych dniach w okresie 2-3 miesięcy w 2010 r. celem późniejszego wprowadzenia do obrotu poprzez

sprzedaż różnym nabywcom, nabył od A. K. łącznie 0,5 kilograma amfetaminy płacąc za nią marihuaną przy przyjęciu ceny 9 zł na 1 gram amfetaminy, podczas gdy z materiału dowodowego wynikają twierdzenia przeciwne,

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na dowolnym przyjęciu przez Sąd I instancji, że oskarżony Ł. S. w nieustalonych dniach w okresie od końca stycznia 2011 r. do końca stycznia 2012r. sprzedał T. Ł. łącznie co najmniej 2 kilogramy marihuany w cenie po 16 zł za 1 gram oraz łącznie co najmniej 400 gram amfetaminy w cenie 8 do 8,50 zł za 1 gram celem późniejszego wprowadzenia jej do obrotu poprzez sprzedaż różnym nabywcom, podczas gdy z materiału dowodowego nie wynika, aby oskarżony w tym okresie sprzedawał w/w osobie taką ilość narkotyków o takiej wartości;
- obrazę przepisów postępowania tj. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego (zasada in dubio pro reo),
- obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 410 k.p.k. polegającą pominięciu istotnych okoliczności sprawy i oparcia ustaleń faktycznych na dowolnie wybranej części materiału dowodowego, co spowodowało dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, przyjętych następnie za podstawę wyroku,
- obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 411 k.p.k. gdyż po rozprawie w dniu 21 stycznia 2016 r. miał zapisać wyrok w dniu 3 lutego 2016r., co jednak nie nastąpiło.

Stawiając ten zarzut obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego Ł. S. zarzucanych mu czynów, ewentualnie o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator wyrok Sądu Rejonowego zaskarżył w całości na niekorzyść oskarżonego Ł. S.. Na podstawie art. 438 pkt. 1, 3 i 4 k.p.k. orzeczeniu zarzucił:

- obrazę prawa materialnego polegającą na błędnej wykładni art. 65 § 1 k.k. i przyjęciu że fakt, że oskarżony dopuścił się przypisanego jemu przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, opisanego w punkcie I aktu oskarżenia, w formie czynu ciągłego wyklucza możliwość zastosowania art. 65 § 1 k.k., a w konsekwencji wyeliminowaniu w wyroku przyjętej w pkt. 1 aktu oskarżenia konstrukcji art. 65 k.k. tj. uczynienia sobie przez oskarżonego Ł. S. z popełnianego przez niego przestępstwa stałego źródła dochodu,
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w zakresie czynu opisanego w pkt II aktu oskarżenia polegający na uznaniu, iż oskarżony Ł. S. wyłącznie posiadał znaczne ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, podczas gdy prawidłowa ocena dowodów zgromadzonych w sprawie dokonana we wzajemnym powiązaniu prowadzi do wniosku, iż oskarżony usiłował wprowadzić zabezpieczone narkotyki do obrotu, czyli dopuścił się przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na ujawnienie opisanych narkotyków podczas przeszukania przez funkcjonariuszy (...) Biura (...),
- rażąco niewspółmierność kar pozbawienia wolności oraz grzywny orzeczonych wobec oskarżonego Ł. S. za przypisany jemu czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. opisany w punkcie I aktu oskarżenia, polegającą na wymierzeniu temu oskarżonemu kary pozbawienia wolności oraz kary grzywny w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, podczas gdy względem stopień społecznej szkodliwości czynów zarzucanych wymienionemu, znaczną ilość narkotyków oraz wcześniejszą wielokrotną karalność, a także działanie w warunkach recydywy nakazuje na konieczność orzeczenia wobec niego kary surowszej,

- rażąco niewspółmierność kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego Ł. S. za przypisany jemu czyn opisany w pkt. II aktu oskarżenia, zakwalifikowany przez sąd jako przestępstwo z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, polegającą na wymierzeniu temu oskarżonemu kary pozbawienia wolności w wysokości zbliżonej do dolnej granicy ustawowego zagrożenia, podczas gdy względ na stopień społecznej szkodliwości czynów zarzucanych wymienionemu, znaczną ilość narkotyków oraz wcześniejszą wielokrotną karalność, a także działanie w warunkach recydywy wskazuje na konieczność orzeczenia wobec niego kary surowszej,
- rażąco niewspółmierność kar pozbawienia wolności oraz grzywny orzeczonych wobec oskarżonego Ł. S. za przypisany jemu czyn opisany w pkt. III aktu oskarżenia zakwalifikowany przez sąd jako przestępstwo z art. 65 § 1 k.k.s. polegającą na wymierzeniu temu oskarżonemu kary pozbawienia wolności oraz kary grzywny w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, podczas gdy względ na stopień społecznej szkodliwości zarzucanych wymienionemu czynów, kilkuset kilogramową ilość zabezpieczonego tytoniu bez oznaczeń akcyzy oraz znaczne uszczuplenie należności publicznoprawnej z tytułu podatku akcyzowego i VAT, a także wcześniejszą wielokrotną karalność wskazuje na konieczność orzeczenia wobec niego kary surowszej,
- rażąco niewspółmierność łącznej kary pozbawienia wolności oraz łącznej kary grzywny orzeczonej wobec oskarżonego Ł. S. polegającą na wymierzeniu temu oskarżonemu łącznej kary pozbawienia wolności oraz łącznej kary grzywny w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, podczas gdy względ na stopień społecznej szkodliwości zarzucanych wymienionemu czynów oraz wcześniejszą wielokrotną karalność wskazuje na konieczność orzeczenia wobec niego kary surowszej.

Stawiając te zarzuty prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

- przyjęcie, że oskarżony Ł. S. dopuszczając się przypisanego jemu przestępstwa opisanego w punkcie I aktu oskarżenia uczynił sobie z uczestnictwa w obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi stałe źródło dochodu, a tym samym działał w warunkach określonych w treści art. 65 §1 k.k.,
- przyjęcie, że oskarżony Ł. S. czynem opisanym w punkcie II aktu oskarżenia wyczerpał znamiona przestępstwa usiłowania wprowadzenia do obrotu znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowych zabezpieczonych w trakcie przeszukań, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na ujawnienie opisanych narkotyków podczas przeszukania przez funkcjonariuszy (...) Biura (...), a tym samym dopuścił się przestępstwa z art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 §1 k.k.,
- wymierzenie oskarżonemu Ł. S. za czyn opisany w punkcie I aktu oskarżenia kary 6 lat pozbawienia wolności oraz 400 stawek dziennych grzywny po 100 zł stawka,
- wymierzenie oskarżonemu Ł. S. za czyn opisany w punkcie II aktu oskarżenia kary 4 lat pozbawienia wolności oraz 200 stawek dziennych grzywny po 100 zł stawka.

Sąd odwoławczy zważył co następuje:

Zarzuty postawione przez prokuratora okazały się częściowo trafne i doprowadziły do zmiany zaskarżonego wyroku. Bezzasadna okazała się natomiast apelacja wniesiona przez obrońcę oskarżonego Ł. S..

W ocenie Sądu Okręgowego, dokonana w niniejszej sprawie ocena dowodów została przeprowadzona w sposób szczegółowy, z uwzględnieniem zasad wiedzy, logiki oraz doświadczenia życiowego. Zaskarżone orzeczenie pozostaje, więc w pełni pod ochroną zwłaszcza przepisu art. 7 k.p.k. Sąd Rejonowy precyzyjnie wskazał jakie okoliczności uznał za udowodnione, wyjaśniając które ze zgromadzonych dowodów i z jakiego powodu uznał za wiarygodne, a którym tej wiarygodności odmówił. Tok rozumowania Sądu przedstawiony w pisemnych motywach wyroku jest czytelny

oraz poprawny logicznie, zaś wywiedzione ostatecznie wnioski oparte zostały w całości na wynikających z materiału dowodowego przesłankach.

W pierwszej kolejności wskazać więc trzeba, że Sąd I instancji przeprowadził w sprawie wszystkie niezbędne dowody i w sposób wyczerpujący odniósł się do każdego z nich w treści uzasadnienia. Wyraźnie wskazał na jakich dowodach oparł poszczególne ustalenia oraz dlaczego nie dał wiary dowodom przeciwnym, w szczególności wyjaśnieniom Ł. S.. Z dokonaną przez Sąd Rejonowy oceną w pełni należy się zgodzić. Podkreślenia wymaga, iż właśnie całościowa ocena materiału dowodowego, a w szczególności zeznań A. K. i T. Ł. pozwoliła Sądowi na wyciągnięcie w pełni prawidłowych wniosków i poczynienie właściwych ustaleń co do sprawstwa i winy oskarżonego. Pewne uchybienia dotyczą bowiem jedynie kwalifikacji czynów oskarżonego o czym mowa w dalszej części uzasadnienia. Słusznie zwrócono uwagę na fakt, iż wyżej wskazane dowody jednoznacznie świadczą, wbrew twierdzeniom podniesionym w apelacji, że Ł. S. popełnił przestępstwo z art. 56 § ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w sposób i w okolicznościach wynikających z opisu przypisanego mu czynu w pkt 1 wyroku. Sąd I instancji w pełni zasadnie, opierając się na zasadach logiki i doświadczenia, życiowego nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego (częściowo), a oparł swe ustalenia na wiarygodnych zeznaniach w/w świadków. Swe stanowisko prawidłowo przy tym uargumentował w pisemnych motywach orzeczenia. Nie mamy więc do czynienia z obrazą art. 7 k.p.k. czy też z błędem w ustaleniach faktycznych, a apelacja skarżącego jawi się jako gołosłowna polemika z tymi prawidłowymi ustaleniami. Pamiętać bowiem trzeba, że o naruszeniu zasady swobody ocen, a więc art. 7 k.p.k., nie może być mowy wówczas, gdy strona ogranicza się do wskazania, że dany dowód (grupa dowodów) uznany przez sąd za zasługujący na wiarę i wykorzystany przy ustalaniu podstawy faktycznej orzeczenia, nie znajduje potwierdzenia w innym dowodzie (grupie dowodów), który z kolei, zdaniem strony, powinien służyć za podstawę ustaleń faktycznych, jako bardziej, zdaniem tej strony, wiarygodny. Skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. wymaga bowiem wykazania, że ocena dokonana przez sąd jest sprzeczna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, że nie została poprzedzona ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, bądź że argumentacja zaprezentowana przez sąd za tak dokonanym wyborem pozostaje w sprzeczności z zasadami logiki. Takie uchybienia nie zostały przez apelującego przedstawione.

Kwestionując rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego z pkt. 1 wyroku obrońca wskazuje, że poszczególne relacje A. K. istotnie się różnią jeśli chodzi o okoliczności pośredniczenia w wymianie pomiędzy B. W. oraz Ł. S. oraz co do nabywania amfetaminy od oskarżonego, a następnie jej sprzedaży S. W.. Z twierdzeniem tym nie sposób się jednak zgodzić. Przed przywołaniem zeznań świadka podnieść należy, że naturalną rzeczą są pewne odrębności w opisach zdarzeń przedstawianych na różnych etapach postępowania zwłaszcza jeżeli trwa ono kilka lat. Nie sposób bowiem wymagać, by świadek używał tych samych zwrotów na opisanie sytuacji w których uczestniczył zeznając na tą okoliczność po kilku latach od zdarzenia czy też pierwszego przesłuchania. Zachowanie takie wskazywałby raczej na wcześniejsze przygotowanie wersji zdarzenia na potrzeby toczącego się postępowania. W konsekwencji użycie identyczne sformułowań oraz pełna zgodność wypowiedzi rodzi istotne wątpliwości co do wiarygodności świadka podobnie jak złożenie przez świadka zeznań, sprzecznych w zasadniczych punktach, czy też wewnętrznie niespójnych. Wracając do twierdzeń A. K. wskazać trzeba, że słusznie Sąd Rejonowy oparł czynione ustalenia faktyczne na tych jego relacjach złożonych w dniu 2 lutego 2012 r. (k. 28 i n.). Odnośnie transakcji mających za przedmiot amfetaminę, a w których uczestniczył także oskarżony, są one najbardziej szczegółowe, wręcz drobiazgowo, wyjaśniają motywy osób handlujących w/w narkotykiem, wskazują ilości oraz ceny narkotyku. Zauważyć nadto należy, że zostały one złożone w czasie nieodległym od czynów objętym aktem oskarżenia, stąd szczegółowość relacji A. K. posiada logiczne uzasadnienie. Co więcej, pozostają one wewnętrznie spójne, a ich analiza nie wskazuje iż w/w świadek miał na celu fałszywie pomówić oskarżonego. Znamienne, że obrońca nie podjął się analizy zeznań (wówczas wyjaśnień) A. K. złożonych właśnie w dniu 2 lutego 2012 r. Ograniczył się jedynie do ich zestawienia z tymi złożonymi na rozprawie. Nie dostrzega przy tym, że przesłuchania te dzieli okres niemal 3 lat i już tylko z tego względu mniejsza szczegółowość wypowiedzi świadka jest sytuacją zrozumiałą. Obrońca pomija także, że A. K. na rozprawie w dniu 22 stycznia 2015 r. podtrzymał w całości relację z dnia 2 lutego 2015 r. (k. 423 i n.). W szczególności ponownie wskazał, że „jeśli chodzi o amfetaminę to była wymiana i oskarżony naliczał swoją cenę i G. (ps. (...)) W.) swoją cenę. Trudno mi powiedzieć jaka to była cena. Ja pośredniczyłem między jednym a drugim i przez moje pośrednictwo była ustalona cena. Ja

przekazywałem oskarżonemu określoną ilość amfetaminy, a oskarżony dawał mi marihuanę dla G.. Podtrzymuję swoje zeznania w tym zakresie” (k. 424). Dalej świadek podał także okoliczności dotyczące obwiązujących przy wymianie cen. Sąd odwoławczy nie dostrzega istotnych sprzeczności pomiędzy tymi zeznaniami świadka a jego wypowiedziami z postępowania przygotowawczego. Nie wzbudza wątpliwości Sądu stwierdzenia świadka – „w późniejszym czasie zaopatrywałem się też u oskarżonego w amfetaminę. Były to różne ilości, podobnie jak marihuana, tylko mniejsze” (k. 423). Przecież istotnie w opisie czynu wskazuje się, że uczestniczył w obrocie łącznie co najmniej 21,140 kg marihuany oraz łącznie co najmniej 3,610 kg amfetaminy. Różnica pomiędzy ilościami w/w narkotyków jest znaczna i znalazła swój wyraz w przywołanej wypowiedzi świadka. Na rozprawie w dniu 22 stycznia 2015 r. A. K. podtrzymał także swoje relacje co do sprzedaży 600 gramów amfetaminy S. W. ps. (...), którą wcześniej otrzymał od oskarżonego. Sąd odwoławczy zauważa również, że obrońca na rozprawie w dniu 29 stycznia 2015 r. miał możliwość zadawania świadkowi szczegółowych pytań w tym zakresie (k. 444v). Z możliwości tej jednak nie skorzystał. W tej sytuacji zarzut złożenia na etapie sądowych zbyt ogólnych zeznań przez A. K. nie znajduje żadnego uzasadnienia. Nie podważa wypowiedzi świadka również okoliczność, iż w okresie objętym zarzutem świadek mógł nabywać amfetaminę również od P. D.. Przecież zaopatrywanie się przez osobę uczestniczącą w obrocie narkotykami w kilku źródłach nie należy do sytuacji rzadkich. Istotne jest bowiem, czy osoba pośrednicząca posiada zbyt na narkotyki do których ma dostęp oraz czy na tych transakcjach może uzyskać jakąś korzyść majątkową. Zastrzec więc trzeba, że tak na wymianach pomiędzy Ł. S., a B. W. oraz transakcjach sprzedaży S. W. amfetaminy pochodzącej od oskarżonego, świadek uzyskiwał wymierne korzyści. W tej sytuacji także z tego względu relacje świadka okazały się logiczne oraz przekonujące.

W dalszej części uzasadnienia apelacji obrońca wskazuje, że Sąd Rejonowy nie wskazał w jaki sposób doszedł do ustalenia ilości środków odurzających, którą rzekomo miał operować Ł. S.. Skarżący uzasadniając ten zarzut przywołał wskazania Sądu zawarte na stronie 16 uzasadnienia. Zarzut ten okazał się jednak oczywiście bezzasadny i wynikający z niewłaściwej albowiem wybiórczej analizy uzasadnienia wyroku Sądu I instancji. Przecież Sąd na stronach 1-8 uzasadnienia wskazał odnośnie Ł. S. komu sprzedawał i od kogo nabywał narkotyki, w jakich ilościach, za jaką kwotę, w jakich okolicznościach, w jakich miejscach itd. Powyższe ustalenia Sądu Rejonowego są szczegółowe i znajdują pełne oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym (w szczególności A. K. i T. Ł.). Z uwagi iż obrońca nie przedstawił względem tychże ustaleń Sądu szczegółowych zarzutów, wystarczające będzie więc wskazanie, że Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie ilości oraz okoliczności uczestniczenia oskarżonego w obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, o których mowa w pkt. 1 wyroku. Są one trafne, szczegółowe i znajdują oparcie w tym materiale dowodowym, któremu Sąd Rejonowy dał wiarę.

Także dowody z zeznań R. S., M. L., S. L., A. G. Sąd Rejonowy ocenił prawidłowo. Skoro obrońca w żaden sposób nie uzasadnił podniesionego zarzutu, zaś kontrola instancyjna nie wykazała w tym zakresie żadnych błędów, Sąd Okręgowy ocenę tą uznał za prawidłową i nie wymagającą żadnej korekty.

Nie ma również racji autor apelacji podnosząc zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż nie można stawiać w sposób uzasadniony zarzutu naruszenia zasady in dubio pro reo powołując się na wątpliwości samej "strony" co do treści ustaleń faktycznych, wymowy dowodów, czy też sposobu interpretacji przepisów prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz z art. 5 § 2 k.p.k. nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale tylko to, czy sąd orzekający w sprawie rzeczywiście powziął wątpliwości w tym zakresie i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. A zatem w sytuacji, gdy konkretne ustalenie faktyczne zależne jest od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo. Ewentualne zastrzeżenia, co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być tylko na płaszczyźnie dochowania przez sąd granic sędziowskiej swobody ocen z art. 7 k.p.k.

Kontrola odwoławcza nie ujawniła również uchybień Sądu skutkujących obrażą art. 410 k.p.k. Przepis ten nakazujący uwzględnienie całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie, nie może być bowiem rozumiany w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń sądu. Jest to oczywiście niemożliwe zwłaszcza w sytuacji, gdy z różnych dowodów wynikają wzajemnie sprzeczne okoliczności, jak ma to miejsce w przedmiotowej

sprawie. Nie można więc zarzutu opierać na tym, iż pewne dowody nie stanowiły podstawy ustaleń, jeżeli sąd rozważył je i ocenił ich znaczenie w sposób określony w art. 7 k.p.k.

Nie doszło również do obrazy art. 411 § 1 k.p.k. skoro zgodnie z tym przepisem w sprawie zawilej albo z innych ważnych powodów sąd może odroczyć wydanie wyroku na czas nieprzekraczający 14 dni. Sąd Rejonowy odraczając w dniu 28 września 2017 r. wydanie wyroku do dnia 12 października 2017 r. nie przekroczył w/w terminu albowiem daty te dzieli właśnie 14-dniowy odstęp. Sąd ma świadomość, że do dnia 1 lipca 2015 r. termin ten wynosił 7 dni. W dniu tym weszła jednak w życie ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247), która nadała art. 411 § 1 k.p.k. nowe brzmienie. Jednocześnie na podstawie art. 27 tej ustawy znowelizowane przepisy w kształcie nadanym tą ustawą stosuje się do spraw wszczętych przed dniem jej wejścia w życie, jeżeli przepisy art. 28 i n. nie stanowią inaczej. Sąd odwoławczy wskazuje więc, że w kolejnych przepisach nie wskazuje się, by art. 411 § 1 k.p.k. należało stosować w brzemieniu dotychczasowym. Wskazać także trzeba, że po zniesieniu terminu ogłoszenia wyroku wyznaczonego na dzień 3 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy prowadził rozprawę od początku, a więc zgodnie z art. 411§ 2 k.p.k. (k. 677).

Słusznie zauważa natomiast prokurator, że zachowanie oskarżonego opisane w pkt. I wyroku było działaniem wielokrotnym, a zatem zachodziły podstawy do uznania go za prowadzącego do uzyskiwania stałego źródła dochodu. W pojęciu „stałe źródło dochodu” mieści się bowiem wymóg pewnej regularności uzyskiwania tego dochodu (por. post. SN z 13.02.2008 r., III KK 369/07), choć z oczywistych względów nie chodzi tu o regularność charakterystyczną choćby dla stosunku pracy czy działalności gospodarczej. Nadto konieczne jest wystąpienie odpowiedniej trwałości (ciągłości) takiego procederu. Źródło stałego dochodu to bowiem źródło, które przynosi dochód przez odpowiednio długi czas (por. wyr. SA we Wrocławiu z 09.10.2012 r., II AKa 219/12). Skoro zatem A. K. zakupywał od oskarżonego od grudnia 2008 r. co dwa tygodnie, 0,5 kg marihuany to już tylko z tego powodu zachodziły podstawy do zakwalifikowania zachowania oskarżonego z pkt. 1 wyroku także w zw. z art. 65 § 1 k.k., tym bardziej iż każda z tych transakcji łączyła się przecież z wymiernym dochodem. Mając na uwadze także inne transakcje (w tym wymiany narkotyków z B. W.), a opisane przez Sąd Rejonowy na stronach 1-8 uzasadnienia, ich regularność, znaczny okres czasu w którym następowały (od grudnia 2009 r. do stycznia 2012 r.) oraz stałość uzyskiwanych korzyści, nie budzi żadnych wątpliwości, że zachodziły podstawy do zakwalifikowania czynu oskarżonego jako wypełniającego znamiona z art. 56 § 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. co znalazło swój wyraz w pkt. I ppkt. b/ i c/ wyroku Sądu Okręgowego. Jednocześnie Sąd odwoławczy z opisu czynu przypisanego w pkt. 1 wyroku wyeliminował fragment, że Ł. S. dopuścił się czynu w warunkach recydywy określonej w przepisie art. 64 § 1 k.k. Z aktualnej kary karnej oskarżonego wynika bowiem, że jest on osobą niekaraną (k. 763) – pkt. I ppkt. a/ wyroku Sądu Okręgowego.

W pkt. 4 wyroku Sąd Rejonowy oskarżonego Ł. S. uznał za winnego przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Należy więc wskazać, iż posiadanie o którym stanowi art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii występuje zarówno, gdy chodzi o dysponowanie środkiem narkotycznym dla własnej konsumpcji, jak i w związku z chęcią wprowadzenia go do obrotu (uczestniczenia w obrocie) lub też udostępnienia go odpłatnie lub nieodpłatnie konsumentom. Ze szczególną uwagą należy więc rozważyć, czy ilość posiadanego narkotyku oraz okoliczności wejścia w jego posiadanie nie wskazują na konieczność zakwalifikowania określonego zachowania z art. 56, art. 58 lub 59 w/w ustawy.

Przechodząc do oceny zarzutu prokuratora 2 apelacji zauważyć należy, że w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii, w jej art. 4 pkt. 34 znajduje się definicja legalna "wprowadzenia do obrotu" środków odurzających, które to "wprowadzenie" jest - obok "uczestniczenia w obrocie" - jedną z form sprawczych występkę z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy.

Zgodnie więc z art. 4 ust. 34 przedmiotowej ustawy przez "wprowadzenie do obrotu" należy rozumieć udostępnienie osobom trzecim, odpłatnie lub nieodpłatnie, środków odurzających, substancji psychotropowych, prekursorów, środków zastępczych lub nowych substancji psychoaktywnych. Uczestniczenie w obrocie polega zaś na przyjęciu odpłatnie bądź nieodpłatnie środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej przez osobę niebędącą konsumentem w celu późniejszego ich przekazania innej osobie, przy czym nabywca nie jest konsumentem

(K. Łucarz, A. Muszyńska; Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz, Oficyna 2008, komentarz do art. 56, teza 6). Wskazuje się również, że wprowadzeniem do obrotu środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej będzie każda czynność polegająca na przeniesieniu własności lub posiadania takich środków, substancji lub słomy makowej, w wyniku której ich odbiorca uzyska do nich dostęp, a zatem będzie mógł z nich swobodnie korzystać. Bez tego elementu osoba dysponująca środkami odurzającymi, substancjami psychotropowymi lub słomą makową, która chwilowo składa je u innej osoby (oddaje w dzierżenie), aby następnie przekazać je dalej niekonsumentowi, wypełnia znamię uczestnictwa w obrocie (wyr. SA we Wrocławiu z 25.06.2009 r., II AKa 122/09). Podkreśla się również, że o ile wprowadzenie do obrotu, wychodząc poza etap produkcji lub uprawy, jest pierwszą czynnością związaną z przekazaniem innej osobie określonej porcji środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej, o tyle przyjęcie (odbiór) tej porcji stanowi już uczestnictwo w obrocie. Podobnie kolejne transakcje, dotyczące tej samej partii środków psychoaktywnych, należy traktować w kategoriach uczestnictwa w obrocie, pod warunkiem, że ich odbiorcą nie jest konsument (K. Łucarz, A. Muszyńska; Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz, Oficyna 2008, komentarz do art. 4 teza 30).

Dodać również trzeba, że pojęcie uczestniczenia w obrocie z art. 56 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 2005 r. odnosi się nie tylko do zachowań związanych z bezpośrednim przekazywaniem środków odurzających innej osobie, ale także do zachowań składających się na funkcjonowanie takiej osoby w obrocie, jak magazynowanie środków, udostępnianie lokalu, w którym ma dojść do wprowadzenia środków do obrotu itd. Uczestnictwem w obrocie jest więc zachowanie każdego, kto ma odegrać pewną rolę w procesie wprowadzenia do obrotu środków odurzających lub substancji psychotropowych. Tak więc potencjalny "uczestnik" obrotu, po dokonaniu czynu z art. 56 ust. 1 lub 3 ustawy, może zakończyć swoją przestępną działalność, ale może również ją kontynuować, przekazując uzyskany środek do dalszego obrotu, bądź udzielać go - odpłatnie lub nieodpłatnie konsumentom, co penalizuje już art. 58 ust. 1 i 2 oraz art. 59 ust. 1-3 ustawy. Zatem "uczestniczenie w obrocie" może również przybierać formę bierną, polegającą na odebraniu takiego środka od osoby zajmującej się jego "wprowadzaniem do obrotu" z zamiarem dalszego przekazywania go kolejnym osobom - w tym konsumentom (post. SN z 18.11.2015 r., V KK 341/15).

Przypomnieć więc trzeba, że w dniu 17 kwietnia 2012 r. w wyniku przeszukań dokonanych w K. i B. zabezpieczono pozostające do dyspozycji oskarżonego środki odurzające i psychotropowe w postaci: wysuszonego ziela konopi innych niż włókniste (marihuana) o wadze netto 3.130,50 gramów, 3.080,13 gramów amfetaminy, 35,23 gramów haszyszu oraz 5,30 gramów kokainy. Z tej ilości marihuany oraz amfetaminy można był przygotować co najmniej 6.000 porcji rynkowych tych narkotyków. Już tylko ta okoliczność wyklucza ustalenie, iż oskarżony posiadał je na własny użytek. Nadto należy mieć na uwadze, że wyników przeszukania i ujawnionych ilości narkotyków nie można analizować w oderwaniu od pozostałej działalności oskarżonego. Ta natomiast polegała na uczestniczeniu w obrocie łącznie co najmniej 21,140 kg marihuany oraz łącznie co najmniej 3,610 kg amfetaminy (pkt. 1 wyroku Sądu Rejonowego). Transakcje dotyczące narkotyków w ilości wskazanej powyżej trwały przecież przez ponad dwa lata i obejmowały zarówno ich zakup jak i sprzedaż z czego oskarżony uzyskiwał wymierny dochód. W świetle tych informacji zabezpieczenie tak dużych ilości narkotyków należy bezpośrednio wiązać z wcześniej prowadzoną przez Ł. S. przestępczą działalnością, zaś narkotyki miały w istocie służyć do kontynuacji tego procederu. Tylko na marginesie Sąd Okręgowy zauważa, że w wyniku przeszukania ujawniono również wyroby akcyzowe nieoznaczone znakami skarbowymi akcyzy w postaci 450 kg tytoniu. Powyższe uzupełnia obraz i rozmiar prowadzonej przez oskarżonego przestępczej działalności. Jednocześnie prowadzi do wniosku, że dochody uzyskiwane z tej działalności stanowiły zasadnicze źródło jego utrzymania. Jak słusznie zauważył bowiem prokurator, oskarżony deklarował uzyskiwanie dochodu jedynie w wysokości 700 zł brutto.

W konsekwencji Sąd odwoławczy zarzut z pkt. 2 apelacji prokuratora uznał za zasadny i pkt. I ppkt. d/ wyroku zmienił opis czynu z pkt. 4 wyroku w ten sposób, że uznał oskarżonego za winnego tego, iż w dniu 17 kwietnia 2012 r. w K., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, uczestniczył w obrocie znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowych w postaci wysuszonego ziela konopi innych niż włókniste (marihuana) o wadze netto 3.130,50 gramów, 3.080,13 gramów amfetaminy, 35,23 gramów haszyszu oraz 5,30 gramów kokainy w ten sposób, że przechowywał w/w środki w domu

na terenie ogródków działkowych im. Z. U. na ul. (...) w K., w celu dalszej odsprzedaży, uczyniwszy sobie z tego stałe źródło dochodu tj. popełnienia przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

W tej sytuacji zachodziła konieczność uchylecia o karze łącznej z pkt. 8 wyroku Sądu Rejonowego (pkt. I ppkt e wyroku Sądu Okręgowego).

Sąd Okręgowy uznał nadto, że zostały spełnione warunki do przyjęcia ciągu 2 przestępstw odnośnie czynów przypisanych oskarżonemu w pkt. 1 zaskarżonego wyroku oraz w pkt. I ppkt. d/ wyroku Sądu Okręgowego tj. z art. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. oraz z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. Zgodnie bowiem z aktualnym brzemieniem przepisu art. 91 § 1 k.k. (obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r. i nadanym ustawą z dnia 20 lutego 2015 r., Dz. U. z 2015 r., poz. 396), jeżeli sprawca popełnia w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw, sąd orzeka jedną karę określoną w przepisie stanowiącym podstawę jej wymiaru dla każdego z tych przestępstw, w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Skoro zatem spełnione zostały w/w przesłanki określone przywołanym przepisem, Sąd zobowiązany był do orzeczenia jednej kary na zasadach w nim określonych. O powyższym przesądza użyty w art. 91 § 1 k.k. zwrot „sąd orzeka jedną karę”.

W tej sytuacji Sąd odwoławczy na podstawie art. 56 ust. 3 w/w ustawy w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i art. 65 § 1 k.k. i wymierzył wobec Ł. S. karę 5 lat pozbawienia wolności i grzywny w liczbie 500 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 zł.

Ze względu na stanowcze brzemienie art. 65 § 1 k.k. podstawę wymiaru kary Sąd uzupełnił o przepis o wskazany wyżej przepis. Stanowi on bowiem, że przepisy dotyczące wymiaru kary, środków karnych oraz środków związanych z poddaniem sprawcy próbie, przewidziane wobec sprawcy określonego w art. 64 § 2 k.k., stosuje się także do sprawcy, który z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu lub popełnia przestępstwo działając w zorganizowanej grupie albo związku mających na celu popełnienie przestępstwa oraz wobec sprawcy przestępstwa o charakterze terrorystycznym.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się treścią art. 53 k.k. Jako okoliczności obciążające Sąd wziął pod uwagę:

- bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości czynów oskarżonego wynikający przede wszystkim z ilości oraz rodzajów narkotyków w obrocie którymi oskarżony uczestniczył,
- znaczny okres czasu przez jaki trwał przestępczy proceder oskarżonego,
- motywy działania oskarżonego, który kierował się wyłącznie chęcią uzyskania łatwego zysku,
- negatywne skutki dla osób, które używały narkotyki w obrocie których uczestniczył oskarżony.

Jako okoliczność łagodzącą Sąd uznał wcześniejszą niekaralność Ł. S..

W ocenie Sądu wymierzona w ten sposób kara powinna odnieść właściwy skutek zarówno w zakresie prewencji indywidualnej, jak i ogólnej. W zakresie prewencji indywidualnej orzeczona kara winna skłonić oskarżonego do ponownej analizy zachowania i zapobiec powrotowi do przestępstwa oraz wzmocnić w oskarżonym poczucie odpowiedzialności za penalizowane przepisami zachowanie. W zakresie prewencji ogólnej orzeczona kara uświadomi społeczeństwu, iż popełnienie przestępstw wiąże się z adekwatną reakcją wymiaru sprawiedliwości.

Konsekwencją zmiany w pkt. I ppkt. d/ w zakresie kwalifikacji prawnej i opisu czyny oskarżonego była konieczność zmiany rozstrzygnięcia z pkt. 5 zaskarżonego wyroku w ten sposób, że jako podstawę prawną orzeczonego przypadku Sąd odwoławczy wskazał art. 70 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (pkt. I ppkt. g/ wyroku Sądu Okręgowego).

Przed przejściem do rozważań o karze łącznej wskazać należy, że zarzut prokuratora co do wymierzonej oskarżonemu kary za czyn przypisany w pkt. 6 wyroku obliłował Sąd odwoławczy do kontroli zaskarżonego orzeczenia także w tym zakresie (art. 447 § 1 k.p.k.).

Sąd Okręgowy nie dopatrył się, by w niniejszej sprawie zachodziła podstawa do zmiany wyroku w powyższym zakresie (art. 438 pkt. 4 k.p.k.). Pamiętać bowiem trzeba, iż o rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art. 438 pkt. 4 k.p.k. można mówić tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć wpływ na wymiar kary, można by przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji, a karą, która byłaby prawidłowa w świetle dyrektyw art. 13 k.k.s. Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Sąd I instancji wymierzając wobec oskarżonego karę 1 roku pozbawienia wolności i grzywny w ilości 100 stawek dziennych każda po 100 zł, uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskazaniem, co do ich wymiaru bacząc, aby granice swobodnego uznania sędziowskiego nie zostały przekroczone, czego dowodem jest treść pisemnych motywów wyroku (s. 24 uzasadnienia). Jednocześnie wobec obecnej niekaralności oskarżonego brak było podstaw do uwzględnienia w tym zakresie wniosku prokuratora

Ustalając wymiar kary łącznej pozbawienia wolności, Sąd odwoławczy wziął pod uwagę ilość i rodzaj przestępstw, których kara ta dotyczy, związek podmiotowo- przedmiotowy oraz zachowanie się oskarżonego po popełnieniu przestępstw. Zgodnie bowiem z poglądami doktryny i judykatury na wymiar kary łącznej nie mają decydującego wpływu ani stopień zawinienia z jego funkcją limitującą, ani stopień społecznej szkodliwości poszczególnych przestępstw, ponieważ te okoliczności sąd brał już pod uwagę wymierzając kary jednostkowe. W tej sytuacji wysokość kary łącznej ograniczona granicami określonymi w art. 39 k.k.s. uzależniona jest przede wszystkim od bliskości podmiotowej i przedmiotowej popełnionych przestępstw, w mniejszym zaś od pobudek i sposobu działania sprawcy, a nadto jego właściwości i warunków osobistych, sposobu życia przed wkroczeniem na drogę przestępczą i późniejszego jego zachowania się. Nie można jednak pominąć okoliczności, jak wielki stopień społecznej szkodliwości charakteryzuje wszystkie czyny objęte karą łączną. Innymi słowy jedną z podstaw wymiaru kary łącznej jest także globalna ocena stopnia społecznej szkodliwości wszystkich przestępstw, za które wymierzono kary jednostkowe. Sąd odwoławczy miał także na względzie również cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Wyznaczany przy zastosowaniu art. 39 § 1 i 2 k.k.s. dolny próg kary łącznej pozbawienia wolności wynosił 5 lat natomiast górny 6 lat, w przypadku zaś kary łącznej grzywny dolny próg wynosił 500 stawek zaś górny 700 stawek każda po 100 zł.

W świetle powyższych okoliczności, dokonując analizy związków między poszczególnymi czynami Ł. S., których dotyczy niniejsza kara łączna, wymaga zaznaczenia, że przypisane oskarżonemu przestępstwa popełnione zostały w bezpośredniej bliskości czasowej. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy w pkt. I ppkt. h/ Sąd Okręgowy na podstawie art. 91 § 2 k.k. w zw. z art. 85 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s. i art. 39 § 1 i 2 k.k.s. oraz art. 86 § 2 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności i grzywny i wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności oraz 500 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 zł.

W orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, że gdy pomiędzy poszczególnymi przestępstwami zachodzi bliski związek przedmiotowy i podmiotowy, a przesłanka prognostyczna pozwala na stwierdzenie, że kara łączna w wysokości najwyższej z wymierzonych kar jednostkowych jest wystarczającą oceną zachowania się sprawcy uzasadnione jest zastosowanie zasady pełnej absorpcji. Mając zatem na uwadze bliskość czasową czynów oskarżonego wskazującą w istocie, iż czyny oskarżonego stanowiły niejako pewną całość przestępczego procederu, w ocenie Sądu Okręgowego, najwyższe z wymierzonych oskarżonemu kar wystarczające będą dla osiągnięcia wobec oskarżonego celów kary, a przy tym uwzględniają istniejący pomiędzy jego czynami związek czasowy oraz dyrektywy wskazane w art. 13 k.k.s. w tym także właściwości i warunki osobiste oskarżonego.

Mając na względzie wszystkie przedstawione powyżej okoliczności, Sąd odwoławczy – nie znajdując przy tym uchybień określonych w art. 439 k.p.k. lub art. 440 k.p.k., podlegających uwzględnieniu z urzędu i powodujących konieczność dalszej zmiany bądź uchylenia zaskarżonego rozstrzygnięcia – na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. orzekł jak w wyroku.

O wydatkach za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k., § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 663) oraz § 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2014 r. w sprawie opłat za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz. U. z 2014 r., poz. 861).

O opłacie od oskarżonego za obie instancje Sąd odwoławczy orzekł natomiast w oparciu o art. 2 ust. 1 pkt. 5, art. 3 ust. 1 i art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn.: Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.) określając jej wysokość na 10.400 zł.

Robert Rafał Kwieciński Marek Ziółkowski Agata Wilczewska